PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 151 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 9 lipca 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (1/4 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsca 20 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Nowa faza problemu palestyńskiego.

Kompleks palestyński, bo nie sposób jest inaczej sprawę tę nazwać, w gruncie rzeczy zrodziła sławna i wspaniałomyślna deklaracja lorda Balfoura z 1917 roku, która między innymi powiada: „Rząd Jego Królewskiej Mości odnosi się życzliwie do projektu założenia żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie i będzie starał się ułatwić jego realizację".

Ziarno zostało rzucone; na podatnym gruncie herzlowskich marzeń i zamierzeń, miało wszelkie szanse szybkiego rozrostu, bo nawet Wielkiej Brytanii wydawało się, że jedyną trudność jaka na tym odcinku sterczała — problem arabski, uda się jakoś rozwiązać.

W miarę rozrostu żydowskich planów osadniczych, zmieniały się proporcjonalnie do tego rozrostu i stanowisko Arabów, i stosunek Anglii, jako państwa sprawującego nad Palestyną mandat Ligi Narodów.

Wielka Brytania zaczęła komentować sobie mandat w sposób dość luźny. Oddzieliła więc od Palestyny — Transjordanię, zamykając w ten sposób emigracji żydowskiej na te tereny, zaczęła zmniejszać z roku na rok emigrację żydowską do Erec Israel, zaczęła stosować wobec Żydów już tam osiadłych politykę raczej kolonialną niż mandatową... Tak przynajmniej komentowali sobie wszystkie posunięcia administracji brytyjskiej — Żydzi, dla których rzeczywistość palestyńska coraz bardziej przestawała być... Ziemią Obiecaną.

Wzrost świadomości wśród mas arabskich, możność przekonania się bezpośrednio, że Żydzi traktują Palestynę z całą powagą i olbrzymim entuzjazmem, wreszcie umiejętnie wśród Arabów wprowadzona propaganda czynników wrogich polityce wielko-brytyjskiej, zrodziły zamordowania Trumpeldora i szereg następnych, ponurych dat, które krwawymi zgłoskami zapisały się w historii Erec Israel.

Rok 1936, przekonał ostatecznie centralną administrację Wielkiej Brytanii, że sprawa palestyńska nie rozejdzie się po kościach, że nie uda się rozładować olbrzymiego napięcia wzajemnych nienawiści właśnie w kraju, gdzie zrodziło się pojęcie miłości bliźniego. Trzeba było znaleźć jakieś wyjście: I oto z pomocą przyszło orzeczenie komisji królewskiej, która w dn. 30 ub. m. uznała za konieczne rozdzielenie Palestyny na państwo żydowskie i państwo arabskie.

Zwiedzeni wizją własnego rządu, własnego wojska, własnej floty, Żydzi najprawdopodobniej zgodziliby się nawet na bolesne okrojenia rzekomo ich własnych terenów, zgodziliby się, aczkolwiek właśnie Transjordania posiadająca zaledwie pół miliona ludności, miała być tym zbiornikiem dalszej emigracji żydowskiej do Ziemi Obiecanej, na czoło wysunęły się jednakże istotniejsze zastrzeżenia.

Pierwsze z nich, to arcyniewygodne, strategiczne, położenie terenów, które mają przypaść Żydom. Tereny te, nizinne, z trzech stron otoczone są górami, które już przypadły w udziale Arabom. W innej konfiguracji politycznej nie tylko nie odgrywałoby to żadnej roli, ale przeciwnie — Żydzi cieszyliby się, że przypadła im w udziale doskonała ziemia. Jednakże przy zaognionych stosunkach, jakie między dwoma narodami w ostatnich latach zapanowały, taki właśnie układ geo-polityczny jest istotnie dla Żydów arcy-niewygodny i niebezpieczny.

Drugi, równie poważny szkopuł, to pozbawienie Żydów Jerozolimy. Nie idzie tu już o względy prestiżowe, ale o strategicznie logicznie umieszczoną stolicę.

Jeśli dodamy, że obok Haify powstało niedawno olbrzymie lotnisko Lyddy, które jest siłą rzeczy „stacją węzłową" dla raidów na Bliski Wschód, zrozumiemy, że nie żadne inne miasto, a właśnie Haifa jest najczulszym punktem newralgicznym Wielkiej Brytanii i nie może być mowy o tym, żeby rząd brytyjski, a przede wszystkim sztab generalny i admiralicji, zdecydowały się na... zrzygnowanie z Haify.

Słowem — pozornie idealne rozwiązanie problemu palestyńskiego, stwarza dla Wielkiej Brytanii nowy i arcykłopotliwy kłębek międzynarodowych konfliktów, bo w stosunku do Anglii niechęć Arabów i Żydów... zrzeszonych strategiczne znaczenie Palestyny trzeba będzie jakoś rozwikłać.

(x)

Europa znajduje się w punkcie zwrotnym.

Wywiad z min. Beckiem.

Nowy Jork. 8. 7. (PAT.) Przedstawiciel jednego z najpoważniejszych syndykatów prasowych „Scrips Howard" p. Filip Simms był przyjęty w Warszawie przez p. ministra J. Becka na dłuższej rozmowie. Po powrocie do New Yorku p. Simms ogłosił artykuł, który w głównych zarysach brzmi jak następuje:

Europa znajduje się dzisiaj w punkcie zwrotnym. Jeżeli jej mężowie stanu będą dość przewidujący i będą mieli odwagę spojrzeć rzeczywistości w oczy, wynikiem tego może być trwały pokój.

Taki pogląd wypowiedział minister spraw zagranicznych J. Beck podczas jednego z nielicznych wywiadów, udzielonych przez tego przenikliwego męża stanu zagranicznym dziennikarzom.

Tak więc kolejno czołowi mężowie stanu Europy: Mussolini, Blum, Van Zeeland, a obecnie minister Beck wypowiadają pogląd, że mamy być może przed sobą wielkie możliwości uspokojenia międzynarodowych antagonizmów.

Jako zdecydowany realista minister Beck nie sądzi, aby pokój świata dał się osiągnąć przy pomocy jakiejś sztuki magicznej. Jeśli chcemy uniknąć wojny — a minister Beck jest przekonany, że wojny da się uniknąć — to, zdaniem polskiego ministra spraw zagranicznych, rozwiązanie tego problemu zależy od sposobu podejścia do niego. A podejście to musi być praktyczne.

Ograniczenie zbrojeń, zdaniem min. Becka, można osiągnąć tą samą drogą. Podobnie rzecz się przedstawia z rozbrojeniem świata w dziedzinie gospodarczej. Te problemy — zdaniem min. Becka — zazębiają się wzajemnie i należy je traktować jako części składowe jednego wielkiego zagadnienia. Rozwiązanie tego zagadnienia, jeśli ma ono nastąpić, zależy zdaniem min. Becka od tego, czy główne mocarstwa będą miały odwagę widzieć sprawy tak, jakiemi one się przedstawiają rzeczywiście, a nie tak, jakimi by je mieć pragnęły.

Min. Beck nie ma zbyt wygórowanego zdania o dyplomacji powojennej. Mężowie stanu, powiada, próbując zbyt wiele, dokonali zbyt mało. Czasa mi bujali oni w obłokach. Dlatego usiłowania pacyfikacji świata zawodziły raz po raz a następujące po sobie zawody wytworzyły psychologię lęku — poczucie, że wojna jest nieunikniona. Obecnie, sądzi minister Beck, należy rozpocząć na nowo. Wojna — zdaniem min. Becka — nie jest nieunikniona.

„Powojenna dyplomacja — powiada Minister — bywała często powierzchowna. Zbyt wiele naiwnej ufności pokładano w wierze, że jakiś jedyny wspaniały międzynarodowy akt mógłby załatwić raz na zawsze wszelkie antagonizmy.

„Powiada Pan, że Polska jest jednym z głównych kluczy pokoju Europy i pyta Pan, czy posiadam plan pokojowy. Przypuszcza Pan, że powinienem plan taki posiadać. Muszę przyznać, że go nie mam. Nie będąc filozofem, mam mimo to pewien szeroki, filozoficzny pogląd na tę sprawę. Przede wszystkim jestem zdania, że z pokojem, tak samo jak i z czynieniem dobra, należy zaczynać od samego siebie, od naszych własnych granic.

Pokój winien być podstawą wszystkich naszych, międzynarodowych stosunków. Wydaje mi się sprawą istotną, aby każdy naród dążył wszelkimi siłami do utrzymania przyjaznych stosunków ze swoimi sąsiadami. Jeżeli tylko narody tym właśnie będą się kierowały, uczynią olbrzymi krok naprzód ku wyjaśnieniu atmosfery i wytworzeniu wzajemnego zaufania, które jest konieczne dla powszechnego uspokojenia świata".

Oto mamy doktrynę Roosevelta o „dobrym sąsiedzie" w zastosowaniu do wschodniej Europy.

„Nie wierzę, mówił dalej pułkownik Beck, aby wojny nie dało się uniknąć. Nie jestem pesymistą w tej dziedzinie. Lokalne konflikty są naturalnie możliwe i stanowią one niebezpieczeństwo. Jeśliby konflikty takie miały się wydarzyć — przyczyną ich byłaby właśnie istniejąca psychoza lęku.

„Zagadnienie ograniczenia zbrojeń przestałoby być problemem, gdyby można było wyzbyć się tego czynnika psychologicznego.

Gdy się to osiągnie — zostanie automatycznie stworzona podstawa dla ograniczenia zbrojeń.

„Uważa pan, ciągnął dalej min. Beck, że większość wojen zasadniczo posiada przyczyny gospodarcze. Przyznam otwarcie, że nie mogę podzielić tego poglądu bez zastrzeżeń. Często się zdarza, że w wielkich konfliktach czynnik czysto polityczny lub ideologiczny, to co można nazwać imponderabiliami moralnymi, odgrywa decydującą rolę. Jednak polityczne i gospodarcze czynniki są ze sobą ściśle powiązane. Tak naprzykład rozwój zdrowych gospodarczych stosunków jest istotnie niemożliwy bez dobrych politycznych stosunków.

Mężowie stanu Europy muszą odwrócić się od starej epoki i jej błędów i skierować się ku nowej epoce. Muszą spojrzeć w oczy rzeczywistości. Mogłoby tylko wyjść na dobre, gdyby zbadali oni na nowo całą sytuację i ponownie oszacowali wartość tego co znajdą. Innymi słowy, europejscy mężowie stanu winni spisać inwentarz tego, co niemożliwe i tego również co chociaż jest mniej wspaniałe, ale za to może być obecnie dokonane".

Podróż kardynała Pacelli'ego do Paryża.

Paryż. 8. 7. (PAT.) Legat Ojca świętego kardynał sekretarz stanu Pacelli przybywa dn. 9 bm. w piątek o godz. 9 rano z wizytą oficjalną do Paryża. Jak donosi ag. Havasa, ks. kard. Pacelli podczas swego pobytu we Francji będzie otoczony najwyższymi honorami. Minister spr. zagr. Delbos powita go osobiście na dworcu. Popołudniu ks. kard. Pacelli dokona inauguracji pawilonu Stolicy Apostolskiej na wystawie. 10 bm. ks. kardynał weźmie udział w uroczystości ku czci św. Teresy. Dnia 13 bm. odbędzie się uroczysta msza św. pontyfikalna w katedrze Notre Dame w Paryżu, podczas której ks. kardynał wygłosi kazanie. O godz. 12.30 tegoż dnia prezydent Lebrun wyda na cześć ks. kardynała Pacelli śniadanie w pałacu Elizejskim. Popołudniu zaś na zakończenie oficjalnej wizyty kardynała będzie go podejmował herbatą w salonach Quai d'Orsay minister spraw zagr. Delbos.

Tajemnica polskiego odrodzenia.

Bukareszt. 8. 7. (PAT.) Na łamach dziennika „Curentul" wydawca tego pisma Szeicaru zamieszcza dłuższy artykuł p.t. „Tajemnica polskiego odrodzenia". Rozważając ewolucję współczesnej Polski od chwili odzyskania niepodległości, p. Szeicaru stwierdza, że **Polska zdołała pokonać ogromne trudności, jakie stały przed nią bezpośrednio po wojnie. Dziś Polska jest państwem mocno zorganizowanym, po siadającym znakomitą armię, lotnictwo i marynarkę.**

Dalej p. Szeicaru omawia obszernie wrażenia ze swego pobytu w Krakowie, stwierdzając, że w tym mieście polskiej tradycji i polskiej przeszłości najlepiej można poznać duszę współczesnego Polaka.

Jaka jest — pisze autor — siła moralna, która ożywia polskie życie narodowe? Odpowiadam bez wahania: powaga, oto dominujący rys charakteru dzisiejszego Polaka. We wszystkim, co czynią, **zachowują Polacy powagę, wynikającą z gorzkich doświadczeń, z wielkiego archiwum swojej przeszłości i czynów długiego szeregu bohaterów narodowych.** Ze wzniesień i upadków Polacy zaczerpnęli mądrość surową, gorzką, ale męską. Przyjmują swe przeznaczenie ze wszystkimi nakazami bohaterstwa, które ono w sobie zawiera.

Wiadomości bieżące.

8 LIPCA 1937

Czwartek

Elżbiety kr.
Jutro: Luizy
Wschód słońca 3·24
Zachód „ 19·57

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20 „Ludzie na krze".
Piątek godz. 20 „Woźny i minister".
Sobota godz. 20 „Ludzie na krze".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Sobowtór Jacka Morlimera".
CASINO: „Szyfr Nr. 77".
CHIMERA: „90 minut postoju".
EUROPA: „Dziewczyna z domu poprawy Nr. 317".
KOPERNIK: „Daniel Boone" oraz „Kochaj i nie płacz".
MARYSIENKA: „Skamieniały las" oraz „Małżeństwo z pozoru".
MUZA: „Dinke" i „Kłopoty sportowca".
PALACE: „Varietes".
PAN nieczynny.
RAJ: „Królewski świecznik".
STYLOWY: „Daj mi swe serce" oraz rewia.
ŚWIT: „Gabinet figur woskowych" i rewia.
TON: „Brutal".
UCIECHA: „Czu - Czin - Czau May Wong" i rewia.

FOTOPLASTIKON.

„Bulgaria".

— **Występy Teatru Ateneum w Teatrze Wielkim.** Dziś w czwartek, dnia 8-go bież. mies. „Ludzie na krze" komedia W. Wernera z kapitalną kreacją Stefana Jaracza w roli profesora Junha. Jutro komedia A. Birabeau „Woźny i minister", koncertowo grana przez cały zespół Teatru Ateneum ze Stefanem Jaraczem na czele.

KOMUNIKATY.

— **Konferencja prasowa.** We czwartek, dnia 8-go lipca o godzinie 18.30 w sali posiedzeń Magistratu odbędzie się pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Stanisława Ostrowskiego konferencja prasowa w sprawie Miejskiego Komitetu W. F. i P. W.

— **Rozgłośnia Lwowska** nadaje w czwartek dwa koncerty, które niewątpliwie zainteresują słuchaczy, spragnionych muzyki rozrywkowej. O godz. 20.00 wystąpi przed mikrofonem orkiestra Tadeusza Seredyńskiego, chór rewellersów „Wesoła Piątka" i solistka Janina Rawicz-Jasińska. O godz. 24.00 konferensjerka Wiktora Budzyńskiego uromaici popularny już w całej Polsce lwowski koncert nocny.

— **Lwowskie audycje słowne.** W czwartek o godzinie 18.30 pop. kierownik programowy Rozgłośni Lwowskiej p. Jerzy Tepa odpowie radiosłuchaczom na listy i omówi aktualne sprawy programowe. O godz. 21.45 usłyszymy czwartą i ostatnią część fragmentu powieści Jana Lama p. t. „Wielki świat Capowic". W ramach audycji „Studio Młodych" usłyszymy o godz. 23.00 utwory lwowskich młodych poetów, zrzeszonych w zespole „Rybałtów".

— **Wariacje goldbergowskie Bacha w wykonaniu Landowskiej.** — W ramach czwartkowej audycji „dla znawców" o godzinie 22-ej nadaje Polskie Radio jedno z najwspanialszych dzieł literatury klawesynowej, mianowicie J. S. Bacha 30 Wariacyj Goldbergowskich w wykonaniu najlepszej klawesynistki Wandy Landowskiej.

SKAUCI WĘGIERSCY W STRYJU.

Stryj. (PAT.) Przybyłych do Polski skautów węgierskich, którzy będą tu rozlokowani po obozach letnich, powitała delegacja śląskiej komendy harcerskiej z pocztem sztandarowym na stacji granicznej w Ławocznem. Przewodniczył delegacji insp. Chomrański. Po uroczystym powitaniu i okolicznościowych przemówieniach młodzi goście węgierscy przybyli do Stryja i na dworcu witali ich przedstawiciele cywilnych i wojskowych władz oraz duchowieństwa. W Stryju skauci węgierscy podejmowani byli przez wicestarostę Iljasiewicza i przenocowawszy, udali się w dalszą drogę do Katowic.

POŻARY.

Tarnopol. (PAT.) W zagrodzie Bazylego Smilińskiego w Olszanicy pow. Złoczów, wybuchł pożar, który strawił zabudowania gospodarskie na jego szkodę, a następnie dom mieszkalny i budynki jego sąsiada.

W Chmielowej tegoż powiatu, pożar strawił dom Wiktorii Głuszki, a następnie 6 sąsiednich zagród w tym drugim wypadku przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Akcję ratowniczą prowadziły straże pożarne z Kotłowa, Rudy kołtowskiej, Sassowa i Chmielowej.

Wyjaśnienia profesora Bartla.

B. Premier prof. dr. Kazimierz Bartel złożył przedstawicielowi PAT. we Lwowie, w związku z komentarzami prasy na temat rzekomo jego wywiadu, następujące oświadczenie:

Niedawno zgłosił się u mnie niejaki p Seinfeld, jako przedstawiciel warszawskiego czasopisma „Czarne na białem" i wymógłszy na mnie na podstawie poleceń krótki wywiad, zadał mi 6 pytań, na które udzieliłem jasnych la konicznych odpowiedzi. Zapytany czy piszę pamiętniki, odpowiedziałem krótko, że nie, a zapytany czy mam zamiar je pisać, odrzekłem: za 20 lat. Na pytanie o mój stosunek do OZN., odpowiedziałem, że oddany obecnie całkowicie terminowej pracy naukowej nad dziełem z zakresu perspektywy malarskiej, które będzie koroną mej działalności naukowej i absorbuje mnie w ciągu 18 godzin na dobę, uniemożliwiając nawet odpoczynek urlopowy — nie interesuję się zupełnie polityką i stoję od niej zdala, gazet nie czytam i sytuacji OZN zupełnie nie znam. Zapytany dalej o mój stosunek do korporacji akademickich, wyjaśniłem, że nie mam do tej sprawy żadnego stosunku, gdyż na Politechnice lwowskiej, na której wykładam, korporacje nie są przez Senat zatwierdzane i nie istnieją. Na pytanie o moją opinję o projekcie nowej ustawy akademickiej, odpowiedziałem, że jestem zwolennikiem reakcji przeciwko panującym a niemożliwym do dalszego tolerowania stosunkom oraz nastrojom wśród młodzieży.

Na ostatnie pytanie o mój stosunek do kwestji żydowskiej, odpowiedziałem, że kwestja ta jest i poważna i trudna do załatwienia, jednak w każdym raize, choćbym miał nadal narażać się na ataki, stoję twardo na stanowisku, że za pomocą bicia kogokolwiek żaden wogóle problem nie może być rozwiązany.

Odpowiedzi moje p Seinfeld zanotował i na moje żądanie, by ani słowa więcej nie ogłaszał, jako pochodzącego ode mnie, odczytał mi je aż trzykrotnie. Tymczasem do swego czasopisma podał zupełnie inny wywiad, jako rzekomo odbyty ze mną i włożył w moje usta słowa, a nawet całe zdania i myśli, których nigdy nie wypowiedziałem i które nawet logicznie nie wynikały z moich wyjaśnień. Jestem przekonany że chciano mnie w ten perfidny sposób wciągnąć w jakieś polemiki polityczne, od których — powtarzam stoję i stać będę z daleka w obecnym okresie ogromnie wytężonej pracy naukowej.

Piętnując z całym naciskiem ordynarną niesumienność wspomnianego mego rozmówcy, pragnę dać jak najkategoryczniejszy wyraz memu słusznemu oburzeniu i podkreślić przy tej okazji, że na szczęście po raz pierwszy zdarzyło mi się by dziennikarz przekręcił moje oświadczenia. Tym silniej pragnę publicznie oburzenie swe podkreślić, że uważam tego rodzaju bandy tvzm prasowy za bardzo szkodliwy dla interesu ogólnego.

O położeniu Żydów polskich.

Montreal. 8. 7. (PAT.) Lord Marley członek parlamentu W. Brytanii, który przybył do Montrealu, przemawiał na specjalnym zebraniu żydów Montrealu w klubie Montefiore. Przemówienie było poświęcone działalności organizacji „Ort", której celem jest uczenie młodzieży żydowskiej rozmaitych zawodów, a odciąganie jej od handlu.

Lord Marley omawiał obszernie problem żydów w Polsce. Podkreślił on, że Polska ma 34 miln. mieszkańców ma prawie 3.100.000 żydów, którzy tak samo, jak reszta ludności w Polsce są obecnie w trudnym położeniu. Ludność Polski, kraju rolniczego, jest w ogóle biedna wobec kryzysu, który głównie odbił się na rolnictwie. „Historia uczy" — mówił lord Marley — „że gdzie by to nie było, w okresach biedy między ludem, specjalnie ludem nie stojącym na bardzo wysokim poziomie (między rolnikami) koniecznym jest znalezienie czegoś (kogoś) odpowiedzialnego za biedę..." Tłomacząc np. zajście w Brześciu Litewskim lord Marley zwrócił uwagę na to, że w miasteczku tym 90 procent sklepów było w rękach żydów. W chwili więc, w której robotnicy polscy przy swoich malejących zarobkach, a równocze snym wzrastaniu cen artykułów spożywczych zauważyli, że to co mają nie wystarcza im na życie, zwrócili się z nienawiścią przeciw kupcom, od cze go krok już tylko dzielił ich od antysemickich rozruchów. Lord Marley wypowiedział się przeciw gwałtownym atakom na rządy Polski, Rumunii i innych państw w związku z antysemickimi rozruchami, a to z tego powodu, że ataki te „czynią bardzo trudnym życie żydom, zamieszkałym w ich granicach".

„Rząd polski przeciwdziała rozruchom" stwierdził lord Marley — „raz, wiedząc jakie echo wywołuje to zagranicą, dwa — licząc się z tym, że ataki te są tym samym atakami na ustalony stan rzeczy, na prawa, na autorytet władz i że tolerowanie ich może pociągnąć skutki niebezpieczne dla całego państwa. Ostatecznie ci, którzy Polską rządzą, nie chcą formy rządów, jaką mają obecnie Niemcy. Zdaniem jego pomoc powinna polegać na zreorganizowaniu mniejszości żydowskich, na odciągnięciu ich od handlu, a zachęceniu ich do pracy na polu przemysłu.

Likwidacja nieopłacalnych szybów.

Borysław. (PAT.) Ska Akc. Galicja w Borysławiu po objęciu zarządu technicznego nad kopalniami firmy Limanowa przystąpiła do likwidacji nie opłacających się kopalń położonych na terenie Ratoczyn, którego właścicielką jest Fundacja Gminy chrześcijańskiej w Borysławiu. Dotychczas został zlikwidowany szyb Ratoczyn nr. 16. Likwidacja szybów nr. 9 i 24 jest na ukończeniu, a szybu nr. 8 rozpoczęta. Szyby nr. 11 i 15 będą prawdopodobnie zlikwidowane w przyszłości. Powodem likwidacji szybów jest wydzierżawienie przez Fundację praw naftowych nowemu nabywcy. Z chwilą podpisania kontraktu z nowonabywcą, firma Limanowa zmuszona została do likwidacji szybów, skutkiem czego produkcja miesięczna, która w chwili podpisania kontraktu wynosiła około 20 wagonów ropy i 22 m. sz. gazu, spadła obecnie do 8 wagonów ropy i 5 m. sz. gazu. Odbiło się to nader dotkliwie na dochodach fundacji, która posiadała udział w produkcji w postaci t. zw. udziałów brutto. Wskutek gwałtownego zmniejszenia się dochodów, fundacja zlikwidowała w Borysławiu szereg zakładów opieki społecznej im. Marszałka Piłsudskiego, jak Dom starców, Żobek dla niemowląt itp., oraz zmniejszyła bardzo znacznie dotychczasowe subwencje udzielane chrześcijańskim instytucjom kulturalno oświatowym i charytatywnym.

NOWE WŁADZE NA U. J. K.

Dziekanami Wydziałów na rok 1937/38 Rady wydziałowe Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie wybrały:

Na Wydziale teologicznym ks. prof. nadzw. dr. Jana Stepę, na Wydziale prawa prof. zwycz. dr. Kazimierza Przybyłowskiego, na Wydziale lekarskim prof. nadzw. dr. Tadeusza Ostrowskiego, na Wydziale humanistycznym prof. zwycz. dr. Zygmunta Czernego, wreszcie na Wydziale matematyczno-przyrodniczym prof. nadzw. dr. Jana Samsonowicza.

TAJEMNICZE ZWŁOKI TOPIELCA

Tarnopol. 8. 7. (P. A. T.) Z rzeki Złota Lipa pod Potutorami, pow. Brzeżany, wyłowiono zwłoki około 38-letniego mężczyzny, przy których nie znaleziono żadnych wskazówek dla ustalenia tożsamości topielca. Dochodzenia w toku.

Sport i wychowanie fizyczne.

CAŁY MŁODY LWÓW MUSI PŁYWAĆ!

Lwowski Okręg Pływacki w porozumieniu z Miejskim Komitetem WF. i PW. organizuje pod hasłem „Cały młody Lwów musi pływać!" bezpłatne kursy nauki pływania. Kursy odbywać się będą pod kierunkiem fachowych instruktorów w osobnych grupach męskich i żeńskich, w krytej pływalni przy ul. Jabłonowskich. Nauka rozpocznie się 16 bm. i odbywać się będzie w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia w godz. popołudniowych od 16—17 dla pań, od 17—18 dla panów. Zgłoszenia przyjmuje Lwowski Okręg Pływacki w dniach od 8—13 bm. włącznie codziennie wieczorem w lokalu przy ul. Jabłonowskich 5 (hala sportowa) od 18.30—19.30. Żadnych opłat za wstępy i naukę nic będzie się pobierać. A zatem wszyscy na basen po zdrowie i pogodę ducha.

ZAWODY PŁYWACKIE O MISTRZOSTWO WOJSKA.

Sekcja pływacka I. Lw. WCKS. „Czarni" urządza w dniach 9 i 10 lipca br. na pływalni wojskowej na Kleparowie zawody pływackie o mistrzostwo wojska. Do Lwowa zjadą zespoły najlepszych pływaków z całej Polski w ilości około 150 zawodników wojskowych, jak por. Dienera, kpr. Procyszyna, Wieczorka. Niskie ceny wstępu i rewia najlepszych pływaków Polski ściągnie niewątpliwie liczne rzesze sympatyków tego pięknego sportu. Początek zawodów w oba dni o godz. 8-mej rano. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

PRZYJAZD POLAKÓW Z AMERYKI.

We wtorek, dnia 5-go lipca odbyła się pod przewodnictwem p. wiceprezydenta W Chajesa konferencja przedstawicieli stowarzyszeń społecznych, Zarządu Miejskiego, Dyrekcji Kolei i Orbisu, na której utworzono Komitet obywatelski dla przyjęcia wycieczki Polskiego Związku Narodowego ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Wycieczka ta przybędzie do Lwowa dnia 12 bm., zabawi we Lwowie przez dwa dni w ilości 132 uczestników.

Na wniosek wiceprezesa Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej p. Marty Kolbuszowskiej postanowiono nadać przyjęciu wycieczki naszych rodaków z Ameryki wyjątkowo uroczysty charakter. Organizację programu przyjęcia i pobytu we Lwowie powierzono Polskiemu Tow. podróży „Orbis", które przeprowadzi techniczną organizację pobytu ogólnej wycieczki naszych rodaków z Ameryki.

STATYSTYKA POŻARÓW WE LWOWIE W CZERWCU 1937 R.

W czerwcu br. wzywano straż miej. pożar na 16 razy, z tego do 2 ogni pozamiejskich. Z pożarów tych 2 były zbiorowe, 1 dachowy, 4 pokojowe, 2 sufitowe, 5 kominowych i 2 inne. Fałszywych alarmów było 5. Szkody wynikłe z tych pożarów wynosiły około 36.475 zł.

3 LATA PIESZO...

W połowie lipca rozpoczynają trzej studenci fińscy pieszo wędrówkę... na olimpiadę w Tokio.

Trasa tej „skromnej wycieczki" biegnie między in. przez Polskę. Studenci pragną stawić się w Tokio w uroczysty dzień otwarcia Olimpiady w 1940 r.

NAJTAŃSZA PODRÓŻ — DO WISŁY NA „TYDZIEŃ GÓR".

Tegoroczne „Święto Gór" w Wiśle zapowiada się niezwykle atrakcyjnie, tak ze względu na program, jak i na miejscowość wyjątkowo uroczą, w której można będzie spędzić parę pełnych wrażeń dni. Aby umożliwić jak najszerszym sferom turystyczym podróż do Wisły na „Tydzień Gór", który odbędzie się w czasie od 15 do 22 sierpnia br., do miejscowości tej obowiązywać będą poważne zniżki kolejowe, a mianowicie w wysokości 66 prc., które uzyskać można będzie na podstawie kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki.

Jednocześnie w ruchu miejscowym, a więc np. z Wisły do Cieszyna lub Bielska itp., obowiązywać będą w tym czasie zniżki 50 proc.

Najtańsza podróż, a więc i najtańszym urlopem, będzie spędzenie jego w Wiśle podczas „Tygodnia Gór".

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

Program radiowy.

Piątek, 9 lipca.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Płyty. 12.25: Koncert chóru. 13.55: Płyty. 14.35: Pogadanka. 15: Płyty. 15.45: Wiad. gosp. 16: Audycja dla chorych. 16.15: Orkiestra mandolinistów. 16.45: Reportaż z Wystawy paryskiej. 17: Koncert 17.50: Pogadanka 18.05: Płyty. 18.30: Pogadanka. 18.45: Wiad. sport. 18.50: Pogadanka. 19: Płyty. 19.20: Recital śpiewaczy. 19.50: Wiad. sport. 20: Audycja muzyczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert. 21.45: „Lublin" poemat. 22: Koncert solistów. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty. 23.15: Muzyka taneczna. 24: Koncert.

Ostatni dzień XV. Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich.

Wczoraj od wczesnych godzin rannych grupy uczestników Zjazdu pod kierunkiem fachowych przewodników Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego zwiedzały miasto.

Od godz. 8 rano rozpoczęły się obrady w sekcjach. Ze względu na olbrzymi materiał, jaki pozostał jeszcze do omówienia, niektóre referaty oczekiwane z wielkim zainteresowaniem musiały odpaść. Tak n. p. na posiedzeniu sekcji Historii medycyny i nauk przyrodniczych nie zostały wygłoszone dwa interesujące wykłady prof. dr. Witolda Ziembickiego o ostatnich latach króla Jana III. i jego chorobie i „Choroba Barbary Radziwiłłówny" w oświetleniu nowego źródła archiwalnego". Odnośnie do pierwszego z tych wykładów prof. dr. Ziembicki omówił tylko nieznane materiały archiwalne, pochodzące z archiwum radziwiłłowskiego w Nieświeżu, obejmujące okres od 1691 do 1697 r. t. j. ostatnich sześć lat życia króla Jana III. Odnośnie drugiego wykładu prof. Ziembicki podał kilka nowych szczegółów do historii choroby Barbary Radziwiłłówny, podtrzymując swą dawną tezę, że zmarła ona z powodu choroby kobiecej. Ponadto prof. Ziembicki przedstawił członkom sekcji historię Morszyna, drukowaną już i ofiarowaną członkom Zjazdu przez Komitet Zjazdu w specjalnym zeszycie „Kosmosu" oraz zademonstrował nieznany w bibliografii druk a mianowicie dwie księgi prof. Padweskiego Montana, wydane przez Polaka, Walentego z Lublina.

Na oddziale chirurgicznym Ubezpieczalni Społecznej w Sanatorium przy ul. Kurkowej odbywały się w dalszym ciągu operace pokazowe dla zainteresowanych członków sekcji chirurgicznej, przeprowadzane przez docenta dr. Grucę. W rzędzie ciekawych operacyj, jakie zostały przeprowadzone w czasie trwania Zjazdu, należy wymienić plastykę biodra, plastykę kolana, sekcję kolana oraz jedną z operacyj dzisiejszych pod nazwą „Albe Gruca", polegającą na usztywnieniu kręgosłupa, od łupaną z golenia kością (w razie zniszczenia kilku kręgów przez gruźlicę). Zainteresowanie operacjami dr. Grucy było bardzo duże. Przeciętnie operace gromadziły po dwadzieścia kilka asystujących osób.

O godz. 11 odbyło się ostatnie posiedzenie plenarne w sali Instytutu geologicznego pod przewodnictwem prof. dr. J. Nowaka. Referaty wygłosili doc. dr. B. Halicki, prof. dr. H. Hoyer i prof. dr. J. Tokarski. Po referatach wywiązała się obszerna dyskusja.

Po południu o godz. 17 w pięknie przystrojonej auli Uniwersytetu Jana Kazimierza odbyło się uroczyste zakończenie zjazdu. Aula zapełniła się po brzegi uczestnikami zjazdu i przybyłymi licznie gośćmi. Za stołem prezydialnym zasiedli przewodniczący zjazdu, sekretarze i członkowie Komitetu organizacyjnego. Posiedzenie pożegnalne otworzył przewodniczący prof. dr. Julian Nowak, który w dłuższym, bardzo serdecznym przemówieniu zaznaczył, że spodziewa się zobaczyć wszystkich tu obecnych na następnym zjeździe, który odbędzie się za cztery lata w Krakowie. Następnie prof. Nowak złożył podziękowanie Komitetowi organizacyjnemu z prof. Renckim na czele za przeprowadzenie w tak imponujący sposób organizacji zjazdu, przedstawicielom Władz za okazane zainteresowanie, Uniwersytetowi za udzielenie gościny zjazdowi i Miastu za nadzwyczaj serdeczne przyjęcie uczestników zjazdu w murach Lwowa.

Z kolei prof. Nowak przedstawił nową Stałą Delegację Zjazdową z prof. dr. E. Godlewskim na czele, po czym sekretarz zjazdu prof. dr. Poluszyński odczytał wnioski poszczególnych sekcyj do rezolucyj zjazdowych.

Przystąpiono do ostatniego wykładu zjazdowego. Wygłosił go prof. Wachholz. Temat: „Geneza przestępstwa a prawo kontrastu". Prof. Wachholz w przepięknie ujętym, opatrzonym licznymi cytatami z dzieł klasyków i poetów polskich wykładzie poruszył problem istoty przestępstwa i powstawanie jego w pewnych warunkach. Od początku istnienia ziemi, istnieje prawo kontrastu. Po dniu następuje jego przeciwstawienie noc. Upalnemu latu przeciwstawia się sroga zima. Na przestępstwo społeczność odpowiadała odwetem w postaci kary. Kara jednak nie powstrzymała ludzi od popełniania przestępstw. W chwili, gdy kara, jako odwet zbankrutowała, podjęto badania nad genezą przestępstwa. Przestępstem rządzą prawa bliższej lub dalszej korzyści. Pierwsze prawo rządzi przestępstwami ludzi naiwnych, drugie ludzi przebiegłych. Jest jeszcze prawo najkrótszej drogi. Najwięcej może przestępstw popełnia się z miłości, tej emanacji seksualizmu. Jest to jedna z najczęstszych przyczyn samobójstw i zabójstw. Ale są przestępstwa przeczące miłości, chociaż z niej wyszły, bo miłość może się przerodzić w nienawiść. Ojcobójswo i matkobjjstwo są właśnie takimi przestępstwami opartymi na prawie kontrastu. Podrzucanie dzieci i dzieciobójstwa, to również prawo kontrastu z miłością macierzyńską, zniweczoną może już w chwili poczęcia dziecka. Kara — kończył prof. Wachholz — jes w nowoczesnym prawodawstwie obroną społeczeństwa przed zbytnią wybujałością przestępczości.

Sala nagrodziła wykład prof. Wahcholza rzęsistymi oklaskami, zaś przewodniczący złożył mu serdeczne podziękowania.

Następnie prof. dr. Rencki imieniem Komitetu dziękuje uczestnikom zjazdu za tak liczny udział, będący podstawą powodzenia i dodatnich wyników. Wreszcie J. M. Rektor Kulczyński imieniem Uniwersytetu żegnał zjazd.

Przewodniczący prof. Nowak zamknął na tym ostatnie posiedzenie zjazdu.

MARSZAŁEK ŚMIGŁY-RYDZ PROTEKTOREM PLASTYKÓW.

Warszawa. 8. 7. (PAT.) P. Marszałek Edward Śmigły-Rydz przyjął protektorat nad Komitetem Przyjaciół Sztuki Polskiej, który jest organizacją społeczną, mającą na celu niesienie pomocy artystom-plastykom oraz propagowanie sztuki polskiej.

ZAKOŃCZENIE OBRAD POLSKO-RUMUŃSKICH.

Bukareszt. 8. 7. (PAT.) W dniu wczorajszym zakończyły się kilkudniowe narady polskiego i rumuńskiego sztabów generalnych. Wczoraj o północy szef sztabu głównego gen. Wacław Stachiewicz wraz z towarzyszącą mu grupą wyższych oficerów sztabu polskiego wyjechał z Bukaresztu, udając się na rumuńskie wybrzeże morza Czarnego. W piątek gen. Stachiewicz wraz z delegacją powraca do kraju.

NOTOWANIA POLSKICH BEKONÓW.

Londyn. 8. 7. (PAT.) Notowania bekonu na giełdzie londyńskiej w dniu 2 bm. pozostały bez zmiany na poziomie notowań z dn. 25 ub. m. Za 1 cwt. bekonu polskiego płacono 79—84 sh. W tygodniu bieżącym spodziewana jest zwyżka cen na bekony.

W ubiegłym tygodniu cena smalcu polskiego wynosiła 60—61,5 sh. za 1 cwt.

POSZUKIWANIA ZA ZAGINIONĄ LOTNICZKĄ.

Sanztgisco. 8. 7. (PAT.) Stacja radiowa na wyspie Howland otrzymała depeszę od statku „Itasca", zawiadamiającą o ponownym przejęciu przez statek sygnałów, tym razem pochodzących już napewno od zaginionej lotniczki. Z sygnałów tych wynika, że samolot znajduje się na linii przechodzącej z południa na północny zachód wyspy Howland. Położenie to zgadzałoby się — oświadczył kapitan „Itasca" — z określeniem położenia, nadanym przez lotniczkę na krótko przed jej zaginięciem.

Uroczystość na cześć Salazara.

Lizbona. 8. 7. (PAT.) W uroczystości urządzonej w pałacu Saobento, z powodu ocalenia premiera Salazara wzięło udział przeszło 9 tysięcy oficerów. Premier wygłosił przemówienie, w którym na wstępie podkreślił znaczenie, jakie ma ona dla W. Brytanii i Portugalii tradycjonalna przyjaźń łącząca te kraje. Nie należy jednak zapominać — oświadczył Salazar — że cała nasza polityka zagraniczna nie zamyka się w tym przymierzu i że nie Anglii przypada obowiązek bronienia naszych interesów, lecz nam.

Na naszym półwyspie wystawieni jesteśmy na niebezpieczeństwo, które innym państwom nie grozi. Jesteśmy zdania, że opinia publiczna niektórych państw, a zwłaszcza Anglii i Francji, jest co do problemu hiszpańskiego źle poinformowana. Niektore państwa nie wierzą w niebezpieczeństwo komunizmu, my natomiast zdajemy sobie jasno z niego sprawę. Stąd pochodzi nasza opozycja przeciwko działaniu nieinterwencji na szkodę narodowej Hiszpanii.

Współpraca chińsko-amerykańska.

Nowy Jork. 8. 7. (PAT.) Chiński minister handlu Kung wygłosił w Nowym Jorku przemówienie na bankiecie wydanym na jego cześć. W przemówieniu tym zapraszał on gorąco amerykańskich finansistów do lokowania kapitałów w Chinach i do popierania rozwoju handlowych stosunków chińsko-amerykańskich. Równocześnie zaapelował min. Kung o współpracę rządu Stanów Zjednoczonych z Chinami, celem utrzymania pokoju na Dalekim Wschodzie. W bankiecie tym wzięli udział najwybitniejsi przedstawiciele świata handlowego i przemysłowego Stanów. Prezydent Roosevelt nadesłał list, w którym wyraziś swój żal z powodu niemożności wzięcia udziału w bankiecie.

Zasady podziału Palestyny.

Londyn. 8. 7. (PAT.) Agencja Reutera komunikuje: Królewska komisja do spraw Palestyny w pracy swojej kierowała się zasadą, że nie może być mowy o połączeniu i asymilacji pomiędzy kulturą żydowską i arabską i że rozdział między nimi, już bardzo znaczny, będzie wzrastał w dalszym ciągu, jeżeli obecny stan rzeczy będzie utrzymany. Wychodząc z tego założenia, komisja zaleca złożenie obecnego mandatu i przeprowadzenie bezpośrednich rokowań z Arabami i rządem Transjordanii z jednej strony a organizacją sjonistyczną z drugiej. W wyniku tych pertraktacyj kraj zostałby podzielony na trzy części: 1) terytorium arabskie, 2) terytorium żydowskie i 3) enklawę, pozostającą pod mandatem angielskim, rozciągającą się na północy od Jerozolimy do Betleem, na południu z korytarzem do morza, pomiędzy Jerozolimą i Jaffą. Mandat obejmowałby także teren Nazaretu z właściwą Ziemią Świętą i wybrzeżami jeziora tyberiadzkiego, ochraniając miejscowości, mające charakter świętości religijnej, położone zarówno na terytorium żydowskim, jak i arabskim i otaczane czcią przez Żydów i przez Arabów.

POSIEDZENIE RADY GABINETOWEJ.

Warszawa. 8. 7. (PAT.) Dnia 7 bm. w godzinach południowych odbyło się w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza posiedzenie Rady Gabinetowej, **poświęcone sprawom obrony Państwa.**

FAŁSZYWE POGŁOSKI.

Warszawa. 8. 7. (PAT.) Polska Agencja Telegraficzna jest upoważniona przez pp. ministra Kościałkowskiego i b. ministra gen. Góreckiego do stwierdzenia, że notatka zamieszczona w niektórych dziennikach w dniach ostatnich o rzekomym tworzeniu przez nich nowego ugrupowania politycznego jest całkowicie zmyślona.

ŚLUBOWANIE KANDYDATÓW LEGIONU MŁODYCH.

Tarnopol. (PAT.) Odbyła się tu uroczystość ślubowania kandydatów na członków Legionu Młodych, na którą do ratusza tarnopolskiego przybyli: przedstawiciel p. wojewody nacz. wydziału Klimczak, prezydent miasta poseł Widacki, I. wiceprezes okręgu Zw. Leg. Pol. p. Kopeć, mjr Szelonga i szereg zaproszonych gości. Przemówienie wygłosili nacz. Klimczak, poseł Widacki imieniem O. Z. N. i nacz. Kopeć. Referat programowy wygłosił komendant oddziału Legionu Młodych p. Strobel, który następnie odebrał ślubowanie nowozaciężnych członków i członkiń w liczbie kilkunastu osób.

WZROST ESKPORTU POLSKIEGO

Bielsko. 8. 7. (PAT.) Jak wynika z danych statystycznych zrzeszenia eksporterów wyrobów włókienniczych w Bielsku, w czerwcu r. b. nastąpiła dalsza ekspansja bielskich wyrobów włókienniczych na rynkach zagranicznych. Tkaniny wełniane, kapelusze i stożki oraz wyroby lniane wytwarzane na terenie bielskim, stanowią coraz poważniejszą pozycję w eksporcie polskim.

FAŁSZYWE OSKARŻENIE NACZELNIKA SĄDU

Rzeszów. 8. 7. (PAT.) Do prezesa Sądu Okr. w Rzeszowie wpłynęło zażalenie na sędziego kierownika Sądu grodzkiego, że ten w sporze cywilnym krzywdzi jedną ze stron, mianowicie niejakich Sidorów, powodując się stronniczością. Jak ustalono, pismo to skierował do prezesa Sądu Okr. Franciszek Sidor. Przeprowadzone w związku z doniesieniem dochodzenia wykazały zupełną bezpodstawność zarzutów Sidora, wobec czego wygotowano przeciw niemu akt oskarżenia i w najbliższym czasie odpowiadać on będzie przed sądem w Rzeszowie.

ORĘDZIE ŻYDOWSKIEJ RADY NARODOWEJ

Jerozolima. 8. 7. (PAT.) Żydowska Rada Narodowa w oczekiwaniu na ogłoszenie raportu Komisji królewskiej ogłosiła orędzie, w którym wzywa ludność do zachowania spokoju i zimnej krwi.

Sytuacja monetarna Rzeszy uległa pogorszeniu

Paryż 8. 7. (PAT.) Organ sfer finansowych „Le Capital" zwraca uwagę na wybitne pogorszenie się w czerwcu i pierwszych dniach lipca rb. monetarnej sytuacji Rzeszy. Pogorszenie to przejawiło się przede wszystkim w odpływie złota. Z Niemiec do W. Brytanii. W ciągu czerwca r. b. wysyłka złota z Niemiec do Anglii wynieść miała około 3 miln. funtów, poza tym w dniu 5 b. m. w ciągu jednego tylko dnia, odpływ złota z Niemiec obliczany był na 1 miln. funtów.

STANY ZJEDNOCZONE ZACISKAJĄ PASA

Waszyngton. 8. 7. (PAT.) Prezydent Roosevelt zawiadomił, iż zażądał od szeregu ministerstw zredukowania ich wydatków o 10 proc. celem poczynienia oszczędności w sumie około 400 milionów dolarów. Prezydent sądzi, iż uda mu się utrzymać równowagę przyszłego budżetu.

Radiofonia francuska w hołdzie Paderewskiemu.

Warszawa. 8. 7. (PAT.) Radiofonia francuska organizuje w sobotę dnia 10 lipca festival poświęcony twórczości Ignacego Paderewskiego. Koncert ten jest wyrazem hołdu dla polskiego mistrza. Program obejmuje wyłącznie utwory Paderewskiego i został ułożony w porozumieniu z kompozytorem. W koncercie udział weźmie reprezenacyjna orkiestra państwowa radiofonii francuskiej, składająca się z 85 członków pod dyr. Ingelbrechta.

Polskie radio transmituje w sobotę o godz. 20.30 fragment koncertu, w czasie którego odegrana zostanie pierwsza część symfonii Ignacego Paderewskiego.

Wielka Wystawa L. Wyczółkowskiego w „Zachęcie“ warszawskiej.

Warszawa. 8. 7. (PAT.) Dla uczczenia pamięci jednego z największych artystów polskich organizuje Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych we wrześniu b. r. wielką wystawę dzieł ś. p. Leona Wyczółkowskiego z całej jego tak różnorodnej twórczości — prac olejnych i akwarelowych, pasteli, autolitografii, rysunków etc.

Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych zwraca się do wszystkich, którzy posiadają dzieła Leona Wyczółkowskiego o łaskawe zgłaszanie ich do kancelarii Towarzystwa. Warszawa, telefon 609=51, od godz. 10 rano do 3 pop.

SKON WICEMINISTRA UJEJSKIEGO.

Warszawa. 8. 7. (PAT.) **Dziś o godz. 9.45 zmarł podsekretarz stanu w Ministerstwie W. R. i O. P. prof. Józef Ujejski**

W SPRAWIE BUDOWY KANAŁU SAN—DNIESTR.

Rudki. (PAT.) Lwowski Urząd wojewódzki zawiadomił tutejsze władze, że memoriał Zarządu Miejskiego w Rudkach w sprawie kanału żeglugi między Sanem a Dniestrem, został skierowany przez pana Wojewodę do p. Ministra komunikacji z odpowiednim wnioskiem.

TRAGICZNE ZAPASY.

Rudki. (PAT.) W Koropużu pow. Rudki dwaj parobcy, z których jeden był głuchoniemy, a drugi upośledzony na umyśle, celem wypróbowania swych sił mocowali się. Podczas wzajemnego szamotania się, głuchoniemy upadł tak nieszczęśliwie, że stracił przytomność i nazajutrz zmar. Lekarz orzekł, że nastąpiło u niego pęknięcie opon mózgowych.

NAGRODA MUZYCZNA M. KATOWIC.

Katowice. 8. 7. (PAT.) Dnia 6 b. m. na specjalnym posiedzeniu komisji złożonej z przedstawiciela Rady miejskiej, Magistratu i katowickich organizacyj artystycznych postanowiono ufundowaną przz Radę miejską 1=szą nagrodę muzyczną m. Katowic przyznać dyrektorowi Instytutu muzycznego p. Stefanowi Marianowi Stoińskiemu w uznaniu zasług, położonych około kultury muzycznej na Śląsku na przestrzeni ubiegłych 15 lat. Nagroda wynosi 3000 zł. i ufundowana została z okazji 15=ej rocznicy wkroczenia wojsk polskich na Śląsk.

Pod kołami kolejki

Stryj. 8. 7. (PAT.) 7=letni Bohdan Podhorodecki wpadł wczoraj w Synowódzku Wyżnym pod koła kolejki wąskotorowej miejscowego tartaku i zmarł w pół godziny po wypadku.

Nieznany kierowca auta osobowego, przejeżdżając z dużą szybkością przez Dzieduszyce Małe, pow. Stryj, najechał na spłoszonego konia i złamał mu nogę. Właściciel konia musiał dobić zwierzę, które przechodziło straszliwe męczarnie. Władze prowadzą dochodzenia celem ustalenia nazwiska szofera.

KATASTROFALNE UDERZENIE PIORUNA

Monachium. 8. 7. (PAT.) W czasie gwałtownej burzy, która przeszła ubiegłej nocy nad miejscowością Rogen w zachodniej Bawarii, piorun uderzył w chatę, w której schroniło się ponad 14 osób przed deszczem. 3 osoby zostały uderzeniem pioruna zabite na miejscu, pozostałe w stanie ciężkim zostały przewiezione do szpitala.

WYCZEKUJĄCE STANOWISKO ŻYDÓW.

Jerozolima. 8. 7. (PAT.) Żydowska Rada narodowa w oczekiwaniu na ogłoszenie raportu komisji królewskiej ogłosiła orędzie, w którym wzywa ludność do zachowania spokoju i zimnej krwi.

TURNIEJ SZACHISTÓW

Tallin. 8. 7. (PAT.) Po zakończeniu międzynarodowego turnieju szachowego w Kemeri odbyć się ma turniej międzynarodowy mistrzów szachowych w Paernu, który trwać będzie 10 dni. W turnieju tym weźmie udział szereg uczestników obecnego turnieju w Kemeri.

Giełda z dnia 8 lipca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.15, Berlin 212.51, Amsterdam 290.80, Kopenhaga 117.24, Londyn 26.20, N. Jork czeki 5.28 i pięć ósmych, kabel 5.29, Oslo 131. 93, Paryż 20.45, Praga 18.42, Sztokholm 135.10, Zurych 121, Mediolan 27.98. **Papiery procentowe**: 4 i pół prc. wewnętrzna 51.25, 3 prc. inwest. 65.25, 4 prc. dolarowa 37.75, 4 prc. konsolid. 54. **Akcje**: Bank Polski 100, Cukier 29.75, Węgiel 21.75, Lilpop 47, Ostrowiec 26, Starachowice 29.75.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu, mące i otrębach. Pszenica, żyto, mąki razowe podrożały. Poza tym sytuacja bez zmiany. Tendencja skłania się ku zwyżce, usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów: pszenica jednol. czerw. 25.75—28, zbior. czerw. 24.75—25, jednol. biała 25.50—25.75, zbior. biała 24.75—25, żyto standart I. 23.75—24, II. 23.25—23.50, mąka pszenna razowa do 0—95 prc. 28.25—28.75, żytnia razowa 0—95 prc. 27.25—28.25. Inne kursy niezmienione.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 513/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 lipca 1937 o godz. 12 w Drohobyczu, ul. Mickiewicza odbędzie się 2=ga licytacja ruchomości, należących do Lucy i Leopolda Uniklów, składających się z urządzenia domowego, które ocenione zostanie przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rew. I.
Drohobycz, 2 lipca 1937. 2488K

I. Km. 261/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu, rewiru I. Swarowski Kazimierz, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek, Ratusz Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 sierpnia 1937 r. o godz. 10=ej w Drohobyczu w Sądzie grodzkim biuro Nr. 42 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Filipa i Henryka Kramerów nieruchomości: realności obj. whl. 533 ks. gr. Drohobycz=Lisznia stanowiąca realność miejską przy ulicy Iwana Franki Nr. 12 w Drohobyczu, składająca się z parcel bud. 2422 i gr. 2908, 2909, 2910, 2911, 2914 i 2915 obszaru 3154 m kw. oraz z dwóch domów mieszkalnych pod Nr. 12 i 12a. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 9.392, cena zaś wywołania wynosi zł. 7.044. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 939 gr. 20. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8=mej do 18=tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodz. w Drohobyczu, ul. Stryjska sala Nr. 44 lub w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.
Drohobycz, 3 lipca 1937. 2489K

Km. 55/37, 182/37. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej wierzycielki Prot. firmy „Produkt“ Spółka Rolniczo=Handlowa Deutsch i Syn w Przemyślu przeciw dłużnikom Jakubowi i Salomonowi Katzowi w Zamiechowie o 159 zł. zpn. Komornik Sądu grodzkiego w Radymnie, urzędujący w Radymnie na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 26 lipca 1937 r. o godzinie 10=ej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników w ich mieszkaniu w Zamiechowie, składających się z 10 q pszenicy, 10 q żyta i 3=ch krów czarno=krasych po 6 lat oszacowanych na łączną sumę 1050 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Radymno, 5 lipca 1937. 2481K

I. Km. 1698/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru I. Swarowski Kazimierz, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek, Ratusz Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 września 1937 o godz. 10=ej w Drohobyczu w Sądzie grodzkim biuro Nr. 42 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużniczki masy spadkowej błp. Otylii Diamandstein zam. Polturak oraz do Reginy Diamandstein zam. Steuerman nieruchomości, a to 16/54 cz. realności obj. whl. 100, 438 i 439 ks. gr. gm. kat. Drohobycz=Zagrody miejskie. Realności wymienione stanowią jedną całość gospodarczą, położone są przy ul. Mickiewicza, Bartłomieja i Sienkiewicza, obszaru 5520 m kw. Na realnościach tych od strony ul. Mickiewicza stoi wolno pobudowany z cegieł dom mieszkalny jednopiętrowy oraz budynek murowany oficyjny — bliżej opisane w protokole oszacowania. Wymienione części nieruchomości oszacowane zostały na sumę zł. 41.083 gr. 04, cena zaś wywołania wynosi zł. 30.812 gr. 28. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4.108 gr. 31. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których umieszczać wolno fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8=mej do 18=tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, ul. Stryjska sala Nr. 44 lub w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 3 lipca 1937. 2480K

II. Km. 879/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Tadeusz Paziuk, mający kancelarię w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 sierpnia 1937 r. o godz. 11=ej w Nastasowie, ul. Kąt Nr. 82 odbędzie się 1=sza licytacja ruchomości, należących do Mykiety Dżyndżyrystego, składających się z psychy jesionowej z lustrem, kożucha sukiennego, czarnego, spód psia skóra, kołnierz baran czarny, 2 wieprzy, krowy żółtej 7=letn., cieliczki białej 6 mies., cieliczki czerwonej, 6 mies. oraz konia szpaka 8=letn., oszacowanych na łączną sumę zł. 680. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II
Tarnopol, 23 czerwca 1937. 2486K

Km. 366/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie. Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie, ulica Mickiewicza Nr. 276 na podstawie artykułu 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 lipca 1937 o godz. 9=ej w Oknie odbędzie się 1=sza licytacja ruchomości, należących do Jerzego Fedorowicza w Oknie, składających się z 1 ogiera siwego (arab) 5 lat i 1 konia gniadego 5 lat, oszacowanych na łączną sumę zł 1600. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Grzymałów, 5 lipca 1937. 2485K

Km. 1015/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bóbrce Stanisław Rarogiewicz, mający kancelarię w Bóbrce przy ul. 3 Maja L. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 19 lipca 1937 o godz. 9.15 w Wołoszczyźnie na tartaku odbędzie się 2=ga licytacja ruchomości, należących do dłużnika Wolfa Nestla, składających się z 41 m. kub. desek materiałowych różnych, 7 m. kub. desek świerkowych, 1 kredens dębowy, 1 srebrzanka czarny dąb, 1 psycha jesionowa, 1 bieliźniarka, 2 szafki nocne, 1 szafa jesionowa i 20 m. kub. grabiny (klocy). Oszacowanie wyżej wymienionych ruchomości odbędzie się przed licytacyjną sprzedażą. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji na miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bóbrka, 6 lipca 1937. 2484K

I. Km. 1243/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie rewiru I. na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że dnia 23 sierpnia 1937 o godzinie 8 min. 30 odbędzie się w sali posiedzeń Nr. 22 Sądu grodzkiego w Złoczowie licytacyjna sprzedaż nieruchomości obj. whl. 24 gm. kat. Złoczów, składającej się z pbud. 195/1, 195/2, plm. 10649/13 i 10652/3 oraz nieruchomości obj. whl. 2308 gm. kat. Złoczów, składającej się z pbud. 186/6, na których to parcelach stoi 3=frontowy budynek mieszkalny parterowy oraz budynek gospodarczy. Sprzedaży podlega 1/2 część powyższych realności, stanowiąca własność Mozesa Tłuma i Mali z Biedermanów Tłumak, oszacowana na kwotę 12.660 zł. 45 gr. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 8.440 zł. 30 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w kwocie 1.266 złotych 05 groszy w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8=mej do 18=tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Złoczowie. Księgi hipoteczne przedmiotowych realności przechowane są w Sądzie okręgowym w Złoczowie. Urząd Skarbowy w Złoczowie oraz Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Złoczowie jako władzę względnie instytucję publiczną powołaną do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych uprasza się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Złoczów, 2 lipca 1937. 2487K

AMORTYZACJE.

P. 124/20/34. Edykt. Na wniosek Wojciecha Pieniążka z Pychowic zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej Komunalnej Podgórskiej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa Nr. 24852 na imię nieletniego Józefa Janasa wystawionej na kwotę 310.46 zł. (saldo per 1 styczeń 1934) opiewającej, realizacja której zastrzeżoną jest tylko za uprzedniem zezwoleniem Sądu, a która to książeczka miała zaginąć przez jej zniszczenie. Wzywa się posiadacza tej książeczki, by w przeciągu 6=ciu miesięcy od daty tego edyktu, to jest po dzień 22 października 1937 r. zgłosił swe prawa, gdyż w przeciwnym razie uzna Sąd po upływie tego terminu, książeczkę ową jako pozbawioną znaczenia.

Sąd Grodzki Oddział I.
Kraków, dnia 22 kwietnia 1937 r. 2482

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Joskowicz Majer, ur. 16. I. 1874 r. w Kielcach, syn Jankla i Chawy z Jasnych, krawiec, zamieszkały w Zurychu wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Joskowicz, na nazwisko Jos.

Urząd Wojewódzki Kielecki podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X. 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 478) w brzmieniu art. 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 XII. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 110, poz. 976) wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim. 2483

Za Wojewodę:
(—) Dr. M. K. Jaskólski.
Kierownik Oddziału.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 15.